

Bilans życia jest na PLUSIE

27.06.2020 r.

Dzisiaj kolejny rok w życiorysie,

Choć go nie chcemy to się pyta tylko się wypcha jakby z kopyta,

Piękny życiorys jednak przedstawia, lata przeżyte i niestracone.

O różne rzeczy tutaj mi chodzi, lecz przed wszystkim chodzi o Żonę.

Jeśli się żonę Ania posiada to o mijaniu rzec nie wypada.

Przez Pana Piotra ciągle chwalona – To Pani Ania – Żona wymarzona.

Skoro więc bilans już robić mus, to taka Ania – już Wielki PLUS

Można powiedzieć – Trafiła Mu się, tak więc.....

Bilans życia jest na PLUSIE.

A kto na Wieżę Eiffla codziennie, spoglądać może z rana samego,

To tylko zazdrość człowieka zżera, bo cóż można dostać od życia lepszego ?!

Przecież to w głowie się nie mieści żyć i pracować w takim mieście.

Bo to jest tylko los dla wybranych: żyć, kochać, tworzyć w mieście zakochanych.

Paryż marzeniem jest wszystkich ludzi, bo to jest okno na cały świat,

więc jak tu nie być mega szczęśliwym, mieszkając w Paryżu 40 lat.

A ta przygoda Pana z Beksińskim to przecież **Wielki Plus** w życiorysie,

bo kto z nas przeżył coś podobnego ?!! przecież nikomu nawet nie śni się.

I niech Beksiński w górze się wstydzi, bo jeśli Mistrz dziś cokolwiek widzi to niech On sobie dziś „ w brodę pluje”, że On już Panu nie podziękuje.
I niech zły nastrój Mu się udziela, bo nigdy nie miał lepszego Przyjaciela.

Tak więc do przodu Panie Piotrusiu, bo póki jeszcze 7 z przodu to ja nie widzę tutaj przestrzeni do narzekania z tego powodu.

No, bo powiedzmy sobie uczciwie, gorzej to będzie już za dwa lata.

Wtedy się trochę można przestraszyć, że to już chyba jest koniec świata.

8 z przodu trochę dołuje, ale ja przecież tylkożartuje.

Jeszcze czekają nowe wyzwania, choćby np..... zmiana mieszkania.

A to jest bardzo ciężka robota, bo trzeba przenieść wszystkie obrazy.

A na dodatek, szlag by to trafił wszystko się dzieje w czasach zarazy.

Jak już się wszystko w domu ułoży to znowu człowiek się nie położy....

Bo trzeba będzie nadal pracować. Wszystko spisywać, katalogować .

Cieszyć się pięknym, nowym mieszkaniem i znając Pana nowym wyzwaniem.

Jeszcze Galerie trzeba otworzyć, wszystko załatwić, więc jest co robić.

I udowodnić jeszcze Beksowi, że Jego dzieła znajdą swe miejsce,

i o to zadba ten zły Dmochowski, bo chce sprowadzić je tu, do Polski.

No i o piękne miejsce zabiega , ciągle się stara , na głowie stanie, ale po latach trudów i zmagañ :

- BEKSIŃSKI, galerię w Warszawie dostanie.

Wtedy dopiero będzie Mu głupio, że ma Galerie jak Mistrz prawdziwy, i że to zrobił no któż by inny?!, tylko ten Piotr „złośliwy”

Choć może przez te 15 lat co Go nie ma trochę się zmienił, i teraz inaczej by Pana ocenił.

Trudne jest to do uwierzenia, bo taki Mistrz się nigdy nie zmienia.

Ciężko jest zgadzać się z lat mijaniem, ale po Panu wiele zostanie.

Piękna Galeria i książek wiele, więc nie zawracaj Piotrze więc głowy na wielkim **Plusie jest Bilans życiowy.**

Choć lat przybywa to Panie Piotrze jedyna w życiu to sprawiedliwość

I w tym aspekcie jakby nie patrzeć jest jakaś taka.....zwykła uczciwość

A skoro Ania przy Panu stoi no i Beksiński wiecznie jak żywy- to człowiek musi, bo nie ma wyjścia do końca życia już być SZCZĘSLIWY.

I tego szczęścia Panu życzymy.

Życiorys Pan na wielkim Plusie i nie chcę słyszeć o żadnym minusie

Małe minusy to nic takiego, kiedy się było Beksa kolegą.

Mu tutaj również toast wznosimy i dużo zdrowia PANU życzymy.